



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

GADUŁA

Taka jedna, wprost ze stołu,

rzekła kiedyś do rosołu:

"Ty masz oczka wręcz urocze.

Pozwól, że ci potrajkoczę."

I tak samo dnia drugiego.

Rzekła: "Barszczu, mój kolego,

filiżanka - tak powiada -

to przy tobie wnet wysiada.

Powiem najpierw, bo tak zacznę,

są zgrabniutki oraz smaczne

twoje uszka mój barszczyku."

- jęła mówić słów bez liku.

Wreszcie waza wraz z talerzem,

a do tego mówiąc szczerze,

nóż, widelec i kieliszki,

rzekły razem tak do łyżki:

"Weź przyhamuj, chociaż deczko.

Przestań gadać tak łyżeczko.

Taki zwyczaj bowiem mamy:

Przy jedzeniu nie gadamy."